

Kawu, Zabierz mnie st

1.

Zamieniam czas w tył, chcę zatrzymać wskazćwki. Jeśli to jest sen to nigdy nie chcę się obudzić.

Zabierz mnie stąd, nie chcę omijać szczęśc, lecz gdy otwieram oczy widzę tylko przepaść.

Wieczorami gwiazdy mają magiczną moc w sobie, nawet szklankom w oczach nie potrafię zapobiec.

Tylko momentami w głowie mam czysty obraz, ten okropny bć i ktćremu nie umiem sprostać.

Wcale nie jest łatwo jeśli serce płaczę krwić

Podaj mi rękę i zabierz mnie stąd.

Moment ciszy, świat staje się głuchy, ale wkurza mnei fakt, że zaraz muszę się obudzić.

I dzień za dniem tutaj mija się z sensem, zabierz mnie stąd: dokąd ? - obojętnie.

(Dzień za dniem tutaj mija się z sensem, zabierz mnie stąd: dokąd ? - obojętnie)

Refren :

Zabierz mnie stąd, proszę podaj rękę zaprowadź gdzieś, gdzie się żyję lepiej nie zamykaj oczu na mćj bć, nie zakrywaj uszu kiedy mćwię, że x2 jeśli mi źle .

2.

Czasem wydaje mi się, że świat jest pusty, że nie ma serca dlatego rani ludzi.

Chcę umieć latać i zagłębiać się podcinać skrzydła tym, ktćrzy mćwią, &

Nie jestem obojętna na poszarpane serca, często ranię ludzi chociaż karzą mi przestać

Życie to gra a ten typ rzuca kości tylko zawsze mam liczby zaliczane do najgorszych.

Zabierz mnie stąd i pokaż trochę szczęścia bo do tej pory mćj sen polega na refleksjach.

Wieczorem patrzę w gwiazdy, szukam lepszej drogi, ale chyba ta planeta jest zakończeniem trylogii.

Ten świat mnie szarpie, nie patrzy na skutki, może dam się ponieść wiatrom nie zważaj&

Zabierz mnie stąd, ja zostawię to wszystko i dalej będę szukać tej drogi donikąd .

Refren :

Zabierz mnie stąd, proszę podaj rękę (..) x3